

Demokraci rozpadną się, bo ich „marka jest do bani”?

8 grudnia 2024

Strateg Partii Demokratycznej Steve Schale bardzo krytycznie ocenił stan ugrupowania. Stwierdził, że „nasza marka jest do bani” i „nie mamy już nic, co choćby przypominałoby długoterminową zwycięską koalicję”.

Steve Schale to strateg polityczny Partii Demokratycznej. Odpowiada m.in. za zwycięstwo Baracka Obamy na Florydzie w 2008 roku. Teraz na łamach platformy „The Bulwark” ocenił bardzo krytycznie stan Partii Demokratycznej. Można nawet powiedzieć, że stan jest wręcz tragiczny. „Prawdziwa rozmowa powinna dotyczyć tego, jak moja partia przeszła od najszerzego mandatu wyborczego w ciągu ostatnich 25 lat, z największą większością w Senacie od 30 lat, do stanu, w którym jest jedynie cieniem samej siebie – organizacją polityczną, którą trudno nazwać bytem ogólnonarodowym” – ocenił Schale.

Ważny człowiek Demokratów zwrócił uwagę, że jego partia poniosła „poważne straty” na wszystkich szczeblach wyborów w tym roku. Republikanie zajęli Biały Dom, mają kontrolę nad Senatem i wciąż mają – niewielką, ale jednak – większość w Izbie Reprezentantów. Steve Schale ostrzega, że Demokraci tracą tradycyjnie sprzyjające im stany, takie jak Floryda, Ohio i Iowa. Zapowiada, że będzie jeszcze gorzej, jeśli partia nie przeprowadzi „realnych zmian strukturalnych” we własnej strukturze.

Strateg Demokratów zasugerował m.in., by stworzył własny „ekosystem informacyjny”. Uważa bowiem, że prawica ma przewagę w podcastach oraz w mediach społecznościowych. To jednak nie pomoże, jeśli – zdaniem Schale’a – Demokraci nie poszerzą swojego elektoratu poprzez zmianę przekazu. „Prawda jest taka, że znaleźliśmy się w tym miejscu, bo nasza marka jest do bani.

Mamy tendencję do dzielenia wyborców na różne grupy – czarnych, Latynosów, młodych, osoby LGBTQ itd. – i traktowania ich tak, jakby byli bardziej progresywni, niż są w rzeczywistości. I że w jakiś sposób różnią się od siebie. Jednocześnie przestaliśmy rozmawiać z dużą częścią elektoratu” – stwierdził Schale.

Steve Schale zwrócił też uwagę na odpływ białych wyborców z klasy robotniczej. Z kolei Latynosi odwracają się od Demokratów z powodu socjalistycznej narracji partii. „Mimo że wielu ludzi alarmowało o tym problemie, kampania Bidena w dużej mierze ignorowała rosnące problemy związane z retoryką skrajnej lewicy. W ten sposób pozwolono, aby narracja się ugruntowała” – stwierdził.

Ocenił, że Demokraci powinni dotrzeć do „przeciętnego” wyborcy, który nie jest twardym stronnikiem w ideologicznym sporze. „Widzieliśmy, co się dzieje, gdy nie słuchamy wyborców – gdy skupiamy się na umacnianiu własnego elektoratu, zamiast go poszerzać, i gdy przesuwamy nasz przekaz poza główny nurt” – napisał Steve Schale na „The Bulwark”. „To jest szansa dla mojej strony, by na nowo zdefiniować nasze wartości dla wyborców, którzy przestali nas słuchać. Jeśli zrobimy to dobrze, stworzymy solidne fundamenty na następną dekadę. Jeśli popełnimy błąd, możemy na długo znaleźć się w politycznej pustce” – podsumował Schale.

Autorstwo: DC

Na podstawie: FoxNews.com

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)